

GŁOS KOLNENSKI

Nr 11 (29) LISTOPAD 1994



131
28/94



PGKiM O SOBIE

I. Działalność przedsiębiorstwa

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Kolnie jest przedsiębiorstwem użyteczności publicznej.

Organem założycielskim przedsiębiorstwa jest Rada Miasta w Kolnie.

Świadczy ono usługi w następujących działalnościach:

- administracją zasobów mieszkaniowych
- utrzymanie zieleni miejskiej
- letnie i zimowe utrzymanie czystości ulic i chodników
- wywóz nieczystości stałych i płynnych
- eksploatacja wysypiska miejskiego i szaletu
- utrzymanie cmentarza komunalnego i wykonywanie usług pogrzebowych
- dystrybucja gazu bezprzewodowego
- usługi remontowo-budowlane i drogowe.

DO ZIEMI

*Do ziemi swojej się przytulę,
Jak do matki swej łona.
Chodzę po niej z garścią pełną,
Od zagona do zagona.*

*Rozdrabnam jej twarde bryły,
grzebieniem bron rozczesuję.
By znów chlebem się pokryły,
Których zapach jeszcze czuję.*

*A kiedy jesień porozbiera
drzewa,
Puste pola będą znów szare.
Zima pola śniegiem
pozawiewa,
Do pieca przytulę kości stare.*

*Daje nam ziemia,
daje i zabiera,
chłodzi nam zimą,
ogrzewa wiosną.
Co daje, w głębi swej zaciera,
By z prochów życiem
wyrósnąć.*

Józef Adamczyk



11 LISTOPADA

c.d. ze str. 1

PGKiM O SOBIE

Według stanu na dzień 30 września br. łącznie zatrudnia 58 pracowników, w tym na 17 stanowiskach nierobotniczych. Najwięcej osób pracuje w transporcie i dystrybucji gazu (20 osób) oraz dziale gospodarki mieszkaniowej i zakładzie remontowym (16 osób).

Zatrudnienie dużej grupy pracowników z robót publicznych zostało spowodowane bardzo skromnymi środkami finansowymi wydzielonymi na działalności finansowane ze środków budżetowych tj. na utrzymanie zieleni, cmentarza, szaletu, wysypiska oraz na administrację domów mieszkalnych. Tam też pracownicy ci są zatrudniani.

Przedsiębiorstwo zatrudnia 19 pracowni-

ków z robót publicznych i jednego z funduszu interwencyjnego.

Realizując usługi komunalne przedsiębiorstwo korzysta wyłącznie lub prawie wyłącznie ze środków transportowych i sprzętu własnego. Składa się nań głównie 21 środków transportowych. Wszystkie są w eksploatacji, chociaż niektóre jeżdżą już po 20 lat.

Z uwagi jednak na fakt, iż w latach ubiegłych inwestycje, w tym i zakupy środków trwałych były dofinansowywane przez budżet państwa, ceny usług komunalnych odbiegały od stanu faktycznego (były pomniejszane o dofinansowania), dlatego też aktualne braki w tym zakresie wynikają przede wszystkim z praktycznej niemożliwości pilnego podniesienia cen usług do poziomu umożliwiającego normalną gospodarkę niezbędnym transportem i sprzętem.

Nie mniej jednak i pomimo powyższego, jak również i wiek niektórych z tych środków, ich eksploatacja jeszcze będzie trwać w większości przez długi czas.

Natomiast w kwestii przydatności i stanu technicznego budynków bazy technicznej należy stwierdzić, że wymagają one również nakładów na remonty, ale są to nakłady niewielkie, które wynikają z normalnej ich eksploatacji.

Urządzenia zaplecza technicznego, aktualnie nie przydatne z różnych powodów przedsiębiorstwu, zostały wydzierżawione jednostkom obcym.

II. Ocena działalności przedsiębiorstwa

Ogólna, trudna sytuacja ekonomiczna państwa wpływa również na sytuację finansową przedsiębiorstwa. Trudny pieniądz, gospodarka wolnorynkowa i brak monopolu na usługi komunalne jakie przedsiębiorstwo świadczy, jest codziennością, do której musi ono stale się przystosowywać. Tworzące się niekiedy okresowe „dziury finansowe” w niektórych działalnościach, zmuszają przedsiębiorstwo do różnego rodzaju ograniczeń, co jednocześnie stwarza pozory jego indolencji, przy równoczesnej negatywnej ocenie zarówno społecznej jak i innej.

Szczególnie dotyczy to sytuacji w administrowaniu domów mieszkalnych, gdzie zaległości w opłatach czynszowych lokatorów, jak również maksymalne oszczędności dotacji stawiają PGKiM w sytuacji wobec nie chcącego zrozumieć tych należności lokatora (i nie tylko) o nic nie dbającego administratora.

Na pewno wydajność pracy, na pewno dyscyplina i organizacja mają wpływ na jakość i ilość świadczonych usług. I przedsiębiorstwo dokonuje różnego rodzaju „zabiegów”, aby systematycznie poprawić te czynniki. Jednakże są to zdaniem przedsiębiorstwa tylko półśrodki nie mające większego, bardziej istotnego wpływu na sprawy zasadnicze.

Oszczędzanie „oczywiście z konieczności” na materiałach, czy częściach zamiennych spowoduje tylko przesunięcie terminu naprawy, którą i tak należy zrealizować w terminie późniejszym, przy czym bardzo często o wiele droższym kosztem.

Szczególną formą stosowaną przez przedsiębiorstwo w koniecznym również

oszczędzaniu środków finansowych będących w gestii przedsiębiorstwa jest systematyczna redukcja zatrudnienia pracowników stałych, przy jednoczesnym zwiększeniu zatrudnienia doraźnego dostosowanego do aktualnych potrzeb, w tym oczywiście korzystanie również w działalnościach finansowych z budżetu pracowników zatrudnianych w robotach publicznych.

Z przyczyn zupełnie niekiedy obiektywnych, nie można oczekiwać od pracowników zbyt wiele. Mając jednakże na uwadze aktualną sytuację na rynku pracy oraz sytuację finansową, w której przedsiębiorstwo działa, błędem byłoby zaniechanie stosowania tego rodzaju oszczędności.

Dokonując generalnej samooceny jakości i ilości świadczonych przez przedsiębiorstwo usług komunalnych, należy stwierdzić, że pomimo wymienionych powyżej trudności, na jakie codziennie napotyka w swojej działalności przedsiębiorstwo zarówno jakość jak i ilość tych usług jest należyta, a negatywne oceny, których również jesteśmy adresatami są wynikiem maksymalnych ograniczeń finansowych, a także ogólnego niedostatku i obniżania się poziomu stopy życiowej.

III. Sytuacja marketingowa w przedsiębiorstwie. Majątek i finanse.

Stan majątkowy przedsiębiorstwa w/g stanu na 31.08.1994 r.

1. majątek trwały – 39.11 mld zł
 2. fundusze: – założycielski – 11.79 mld zł
– przedsiębiorstwa – 11.80 mld zł
 3. majątek obrotowy:
– materiały (wg cen ewidencyj.) – 104.2 mln zł
– towary 2.7 mln zł
 4. należności
– od odbiorców – 524.4 mln zł
– rozszczenia sporne – 52.1 mln zł
– środki pieniężne – 371.1 mln zł
– zobowiązania – 286.7 mln zł
– wynik finansowy – 99.0 mln zł
- Głównym czynnikiem wpływającym na wynik finansowy przedsiębiorstwa, a tym samym również na jego płynność finansową jest wynik finansowy w administracji zasobów mieszkaniowych.

Realizowana od kilkunastu lat polityka finansowania zasobów mieszkaniowych uniemożliwia wręcz realizację jakiegokolwiek polityki.

Rosnące koszty eksploatacji przy stale pogarszającym się stanie technicznym budynków i ubożenia lokatorów wyrażające się rosnącym zadłużeniem ich wobec przedsiębiorstwa (w/g stanu na dzień 31.08.1994 r. wynosiło ono 281 mln. zł) to tylko główne oznaki aktualnej sytuacji w tym zakresie.

Sytuacja ekonomiczna w pozostałych działalnościach przedsiębiorstwa jest okresowo w ciągu roku różna, przy przewidywanym jednak na koniec roku niewielkim zyskiem.

Należy jednocześnie dodać, że za rok 1993 przedsiębiorstwo uzyskało ujemny wynik w kwocie 409 mln zł i był on wynikiem przede wszystkim poniesionej straty z tytułu administracji zasobami mieszkaniowymi, która wyniosła 385 mln zł.

W. Gratek



28 października br. na Sesji Rady Gminy Kolno dokonano wyboru ławników do Sądu Wojewódzkiego i Rejonowego w Łomży oraz członków Kolegium ds. Wykroczeń w Kolnie.

W Sądzie Wojewódzkim gminę reprezentować będą Stefan SMAKA z Koli-mag i Marzena RAFALSKA z Wincenty.

Ławnikami Sądu Rejonowego wybrano:

Mariana Stanisława DYMZYKA z Zabiela, Romana DARMETKĘ z Borkowa, Lechosława CISZEWSKIEGO z Gromadzyna Starego, Jerzego ARCHAKKIEGO z Kumelska i Antoniego KURKOWSKIEGO z Górskich.

Członkami Kolegium ds. Wykroczeń zostali:

Jan CHMIELEWSKI z Obiedzina, Antoni MILEWSKI i Ryszard DUDA z Waszk, Antoni DŁUGOZIMA i Jerzy SMAKA oraz Stanisław OKUROWSKI s. Bolesława z Czerwonego, Szczepan WYKOWSKI z Wykowa, Wiesław WŁODKOWSKI z Górskich, Stefan PISIAK z Wincenty, Kazimierz KORDAL z Borkowa, Mieczysław GOŁĘBIEWSKI i Zygmunt MROZIK z Lachowa, Zbigniew KOTLEWSKI z Danowa, Dominik GROMADZKI z Gromadzyna Starego i Marek BAZYDŁO z Zabiela.(zm)

NA CO I KOMU PŁACI GOPS?

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Kolnie swą działalnością obejmuje teren gminy Kolno. Jest to teren typowo rolniczy. Mimo, iż głównym źródłem utrzymania tutejszej ludności są gospodarstwa rolne i dochody z nich osiągnięte, cechuje je niski dochód na osobę w rodzinie. Towarzyszą temu również inne dysfunkcje, a mianowicie: wielodzietność, bezrobocie (szczególnie wśród ludzi młodych), upośledzenie fizyczne bądź umysłowe oraz znaczny odsetek rodzin niepełnych.

Właśnie trudne sytuacje socjalno-bytowe są głównym powodem ubiegania się ludzi o pomoc społeczną.

W 1994 roku pomocą finansową ośrodek nasz objął w różnych formach ogółem 301 takich osób.

W ramach zadań zleconych gminie, z pomocy społecznej, skorzystało łącznie 212 osób, w tym:

- zasiłki stałe - 30 osób na kwotę 384 mln zł
- zasiłki okresowe - 79 osób na kwotę 385 mln zł
- zasiłki dla kobiet w ciąży i wychowujących dzieci - 103 kobiety na kwotę 513 mln zł.

Zasiłki dla kobiet wypłacane są z opóźnieniem ze względu na brak środków finansowych na ten cel oraz fakt, iż ta forma pomocy nie była ujęta w bilansie potrzeb na rok bieżący. W chwili obecnej zostały wypłacone zasiłki za miesiąc kwiecień br. Wypłaty dokonano w miesiącu sierpniu br. Łącznie na pomoc finansową w ramach zadań zleconych wykorzystano kwotę 1.282 mln złotych.

W ramach zadań własnych gminy z pomocy społecznej naszego ośrodka skorzystało ogółem 89 osób, w tym:

- żywność - 20 osób na kwotę 18 mln zł
- odzież - 31 osób na kwotę 36 mln zł
- opał - 37 osób na kwotę 70 mln zł
- sprzęt domowy - 2 osoby na kwotę 5 mln zł
- energia elektr. - 2 osoby na kwotę 5 mln zł
- przybory szkol. - 9 osób na kwotę 14 mln zł
- kolonie letnie - 10 dzieci na kwotę 9 mln zł
- sprawienie pogrzebu - 1 osoba na kwotę 4 mln zł
- opłata za szkołę - 1 osoba na kwotę 2 mln zł
- usługi opiekuńcze - 14 osób na kwotę 85 mln zł (w kwocie tej ujęte są również

płace 1 opiekunki domowej zatrudnionej w pełnym wymiarze czasu pracy). Ponadto ośrodek udzielił pomocy w naturze jednej rodzinie zakupując i dowożąc na miejsce opał.

Łącznie na pomoc w ramach zadań własnych wydatkowano kwotę 250 mln złotych.

Biorąc pod uwagę strukturę świadczeniobiorców największą grupę stanowią:

- rodziny wielodzietne - 74
- bezrobotni - 57
- upośledzeni fizycznie i umysłowo - 48
- rodziny niepełne - 16
- rodziny alkoholowe - 5

M. Truszkowska

WYBORY SOŁTYSÓW

Rada Gminy Kolno zarządziła wybory organów samorządu mieszkańców wsi (rady sołectkie i sołtysi) w 45 sołectwach gminy.

Odbędą się one w dwóch terminach.

I tak 20 listopada 1994 r. (niedziela) zebra-
nia wyborcze odbędą się w:

Bialikach, Borkowie, Brzozowie, Brzózkach, Czerwonem, Danowie, Filipkach Dużych i Filipkach Małych, Gietkach, Górszczyźnie, Gromadynie Starym, Janowie, Koliczmagach, Kosakach, Koźle, Lachowie, Łosewie, Niksowiźnie, Okurowie, Rydzewie, Tyszkach Łabno, Waszkach, Wincencie, Wścieklicach i Wykowie.

Zaś w niedzielę 27 listopada swoje samorządy wybiorą mieszkańcy wsi: Czernice, Glinki, Gromadzyn Wykno, Górskie, Kietcze Kopki, Kietcze Stare, Kowalewo, Kupki, Kumelsk, Obiedzino, Pachuczyn, Rupin, Truszki Patory, Truszki Zalesie, Tyszki Wądowno, Wszebory, Zabiele, Zabiele-Zakaleń, Zaskrodzie, Zebry.

Początek wszystkich zebrań o godz. 14-tej.

Stanowisko Rady Miejskiej w Kolnie wobec ankiety Urzędu Rady Ministrów.

1. Projekt ustawy o samorządzie powiatowym, który znajduje się w Komisji Nadzwyczajnej Sejmu nie przewiduje podporządkowania gmin powiatowi. Są to dwa różne podmioty administracji publicznej. Równoprawne i autonomiczne. Kompetencje powiatu powstaną z ograniczenia administracji centralnej.

2. W powiększeniu kompetencji gmin należy uwzględnić ich możliwości kadrowe i finansowe.

3. Powiększenie kompetencji wojewody nie wiele dla gmin znaczy, gdyż wojewoda jest organem rządu, a nie samorządu.

4. Wprowadzenie powiatów oznacza jednoczesną zmianę na mapach województw i kraju. Ta dyskusja przed nami. Trudno dzisiaj jednoznacznie określić, do którego z nich ma należeć przyszły powiat kolneński.

5. Dylemat (pytanie 4a), czy lepsze jest powołanie powiatów, czy rozszerzenie kom-

Z UKOSA! CO Z POWIATEM?

Wszystkie gminy z okolic Kolna przesyłały do Prezesa Rady Ministrów ankietę dotyczącą „poszerzenia kompetencji gmin”.

Nasi respondenci w różny sposób wypowiedzieli się za poszerzeniem kompetencji gmin nie wiedząc przy tym w jaki sposób przejęte zadania będą finansowane przez budżet Państwa.

Wśród radnych szeroką dyskusję wzbudziło pytanie o potrzebę utworzenia w Polsce powiatów samorządowych. Wielu radnych, podgrzewanych przez funkcyjnych, będących przy władzy działaczy PSL, utworzenie powiatów uznano za zamach na samorządne gminy.

Wspomniana ankietą w pewnym stopniu to sugeruje, a przynajmniej nic nie wyjaśnia w tzw. kwestii powiatowej. Stąd też samorządy Grabowa, Małego Płocka, Stawisk i Turośli, aczkolwiek nie jednomyślnie, ale uznały, że powiat nie jest im potrzebny. W ten sposób dały dezaprobatę swoim ubiegłorocznym uchwałom, w których opowiedziały się za powołaniem powiatów i przynależnością do takiegoż w Kolnie.

Za powołaniem powiatów są radni miasta i gminy Kolno.

Zgodnie z przygotowanymi projektami, samorządowy powiat przejąłby wszystkie zadania Urzędu Rejonowego oraz większość uprawnień wojewodów w zakresie wydawania decyzji administracyjnych i instancji. W ramach zadań własnych zajęłoby się prowadzeniem szkół średnich, szpitala powiatowego, spraw kultury, zatrudnienia i bezrobocia, drogami, zarządzaniem majątkiem powiatu.

Wśród zadań zleconych wymienia się prowadzenie policji, straży pożarnej, inspekcji sanitarnej czy inspekcji handlowej.

Powiaty posiadałyby własny system finansowy i przejęłyby około 40 procent dochodów publicznych, co przy obecnym 15 procentowym udziale w nich gmin, znacznie ograniczyłoby interwencjonizm Państwa (czytaj wojewodów) w finansowaniu samorządów. I tego najbardziej obawiają się PSL-scy decydenci. Nie ma co ukrywać, chodzi tu nie tyle o tworzenie powiatów, co zapobieżenie likwidacji województw typu Łomża, Ostrołęka, Ciechanów itp. Ich powołanie blisko przed 20-tu laty, ograniczyło całkowicie rozwój byłych miast powiatowych i innych małych miasteczek. Ich „dola” z budżetu, posła na rozbudowę nowych miast wojewódzkich, urządzenie rozlicznych gabinetów, itp. Małe miasteczka nie dostały praktycznie nic, albo niewiele. Decydenci chcą za wszelką cenę ten stan utrzymać jak najdłużej. Jest niezliczony wachlarz przykładów, że samorządy lepiej i racjonalniej gospodarują środkami, a mydlenie oczu o kosztach utrzymania powiatu, jest zwykłym wybiegiem propagandowym.(zez)

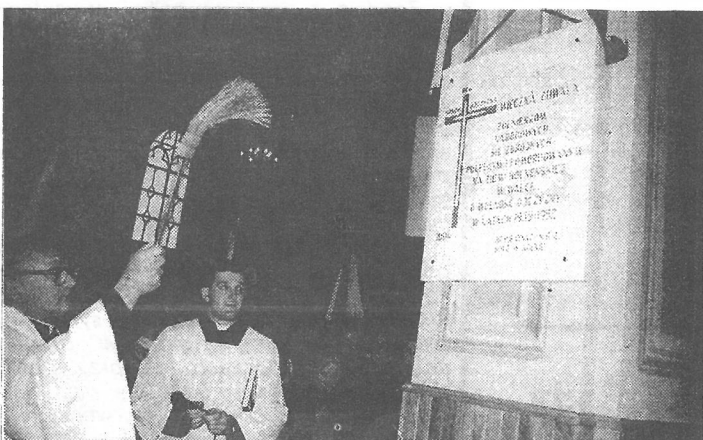
petencji gmin jest fałszywy. Potrzebne jest jedno i drugie. Pozostałe pytania ankiety mają charakter ostonowy.

Kolno, dn. 20.09.94

Przewodniczący Rady Miejskiej
Franciszek Jurczenia

STRONA 3

ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI



Jak co roku Narodowe Święto Niepodległości odbyło się w atmosferze powagi i zadumy nad narodowyzwoleniczą walką narodu polskiego w 1918 roku. Była to również okazja do zamyślenia się nad losem żołnierza polskiego, który walczył w obronie swojej Ojczyzny.

W kolneńskich obchodach nie zabrakło miejsca na uroczyste apele i wieczornice w szkołach. W przeddzień 11-go Listopada, na uroczystej wieczornicy, okolicznościowy program słowno-muzyczny zaprezentowali członkowie zespołów zainteresowań Kolneńskiego Domu Kultury.

Kulminacyjnym punktem obchodów Narodowego Święta Niepodległości w naszym mieście była Msza Święta w intencji Ojczyzny. Celebrował ją ksiądz Stanisław WÓJCIK z diecezji przemyskiej, a ksiądz Dziekan Jan HARASIM poświęcił tablicę pamiątkową, ufundowaną przez kolneńskie koło Narodowych Sił Zbrojnych, ku pamięci poległych w latach 1939-1952 członków tejże organizacji.

Refleksjami na temat miłości Ojczyzny w aspekcie historycznym i w nawiązaniu do dnia dzisiejszego podzielił się Ks. Prałat Henryk KORZA. W interesującej, pełnej ekspresji homilii wskazał m.in. na przywary społeczeństwa, apelował o umocnienie Rodziny.

Przypomniął, że 76 lat temu osiągnięto cel wymarzony przez pokolenia. Dzisiaj każdy powinien pamiętać o najwyższej narodowej sprawie, która jest dobrem największym, o Niepodległej Rzeczypospolitej. To ona nas powinna jednoczyć ponad wszystkimi podziałami.



Po mszy licznie zebrani mieszkańcy Kolna przemaszerowali wraz z pocztami sztandarowymi i orkiestrą strażacką ulicami miasta w okolice „Dębów Wolności”, gdzie pod pomnikiem upamiętniającym fakt odzyskania niepodległości w 1918 roku, złożono wieńce i kwiaty.

Następnie na cmentarzu parafialnym, przy pomniku poległych w 1920 roku, podczas uroczystości patriotyczno-religijnej, w podniosłej atmosferze oddano cześć bohaterom walk za Ojczyznę.

Burmistrz Miasta Józef Stanisław SZYMAŃSKI na kanwie wydarzeń lat 1918-1920 przypomniał odzyskanie przez Rzeczypospolitą niepodległości i obowiązki wobec niej współczesnych.

Niepodległość ma różne stopnie, musi być ciągle umacniana, ciągle budowana, gdyż z każdym rokiem przychodzą nowe wyzwania – mówi Burmistrz.

Modlitwie za zmarłych przewodniczył Ksiądz Prałat Henryk KORZA.

Uczniowie Liceum Ogólnokształcącego i harcerze z kolneńskiego hufca zaprezentowali montaż literacki.

Uroczystość zakończyło złożenie przez liczne delegacje organizacji społecznych, instytucje i zakłady pracy wieńców i kwiatów. Oprawę muzyczną uroczystości sprawowała orkiestra dęta OSP.

Tekst i zdjęcia:
F. Jurczenia



RÓWNIA POCHYŁA

Cała jesienna runda, to staczanie się kolneńskiego Orła w dół tabeli klasy międzywojewódzkiej białostocko-tomżyńskiej. W rezultacie z siedmioma zdobytymi punktami, drużyna z Unią Ciechanowiec podzieliła ostatnią lokatę.

Po dobrych meczach rozegranych na starcie z Supraślanką (remis) i Hetmanem (do 87 minuty remis, a później nieznaczna przegrana) sympatycy kolneńskiej drużyny liczyli na zdobycie kolejnych, jakże ważnych ligowych punktów. Niestety zawodnicy Orła grali skrajnie nieskutecznie i pomimo posiadania czasami optycznej przewagi i znacznie częstszym od przeciwników rozgrywaniami piłki, mecze przegrywali (ze Skrą, Unią) czy remisowali przed własną publicznością (z Ruchem, Cresowią, a ostatnio Lampartem). Jedyny wygrany mecz to zwycięstwo nad Sokółem. A to wszystko niestety za mało by utrzymać się w lidze międzywojewódzkiej.

Przed rozgrywkami niektórzy sympatycy futbolu twierdzili, że zespół jest jeszcze za słaby by toczyć boje z „rutyniarzami”. Okazało się, że twierdzili tak nie bez racji. Sił kolneńskim piłkarzom starczało zazwyczaj na jedną połowę. W drugiej „puchli” i tracili, po często

chaotycznej, prowadzonej głównie środkiem boiska grze, bramki i kolejne punkty. Bez przesady można stwierdzić, że w dwóch przypadkach po jednym punkcie „odebrali” kolniakom białostocki sędziowie. Było tak w Supraślu i Łapach. W tych ostatnich piłka nie przekroczyła linii bramkowej. Sędzia skierował jednak ją na środek boiska bezdyskusyjnie twierdząc, że bramka padła, pomimo, że sędzia liniowy był innego zdania. Dwa punkty to bardzo dużo, a w sytuacji Orła nadzieja na wyjście ze strefy spadkowej.

Nie da się ukryć, że niektórzy piłkarze najwyraźniej lekceważyli przyjęte na siebie dobrowolnie obowiązki. Przejawiało się to w nieobecności na treningach, absencji na niektórych meczach. W tej sytuacji trener drużyny, choćby wyszedł z przysłowiowej skóry, miał kłopoty z zestawieniem składu, często z konieczności zmieniał pozycję gry poszczególnych zawodników, a to powodowało zamieszanie i niewybredne epitety pod adresem trenera.

Zawodnicy i kibice przekonali się, że nawet najslabsze drużyny, teoretycznie możliwe do pokonania przez piłkarzy Orła, prezentowały bardziej dojrzały i

uporządkowany system gry.

Przerwa przed rundą wiosenną powinna przynieść odpowiedzi na pytania czy zawodnicy potrafią się zmobilizować, poprawić poziom wyszkolenia technicznego, a nade wszystko zadeklarować wolę twardej walki. Są to podstawowe warunki nawiązania równorzędnej walki z drużynami środka tabeli. Stosunek bramek 14:37 mówi sam za siebie. Poprawić się muszą wszystkie formacje drużyny. Inaczej szkoda pieniędzy kolneńskich podatników.

Kibic



SZANOWNI PAŃSTWO!

Czy wybraliście firmę, w której ubezpieczycie samochód, gospodarstwo rolne na 1995 r.?
POMORSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZENIOWE GRYF SA – ta firma ma czas dla CIEBIE!

U nas składka roczna (przy maksymalnych zniżkach za bezszkodowe ubezpieczenie) – opłacona w grudniu br. wynosi:

- za FIATA 126p (i inne o poj. do 900 cm³) – 318000,-
- za Skodę (i inne o poj. do 1250 cm³) – 502000,-
- za Poloneza 1,6 i inne o poj. do 1500 cm³ – 756000,-
- za sam. osobowy powyżej 1500 cm³ – 1072000,-
- za ciągnik rolniczy – 78000,-

- Dla dotychczasowych klientów GRYF-u dodatkowa zniżka – 10%
 a dla PAŃ ekstra zniżka – 10%
- Proponujemy bardzo korzystne stawki w obowiązkowym ubezpieczeniu budynków rolnych i OC rolników.
- Zapewniamy zniżki składki – do 20%.

**PRZYJDŹ! PORÓWNAJ!
 DORADZIMY I UBEZPIECZYMY.
 ZAPRASZAMY!**



Oddział w Łomży, Al. Legionów 7 tel. 16 41 47

Pośrednik ubezpieczeniowy P. Alicja Wójcik Kolno, ul. Wojska Polskiego 67/3, tel. 78-32-97

UWAGA! Umowę ubezpieczenia obowiązkowego można wypowiedzieć dotychczasowej firmie do 30 listopada br.



Z ŻYCIA KOŚCIOŁA

MATKA BOSKA OSTROBRAMSKA - MATKA MIŁOSIĘRDZIA

Od zarania istnienia Kościół Chrystusowy na całym świecie głosi cześć i uwielbienie Maryi – Matki naszego Zbawiciela i naszej najlepszej duchowej Matki Niebieskiej.

Maryja, jako Królowa nieba i ziemi, Królowa świata, ma rozsiane w licznych narodach swoje sanktuaria, w których używa czcicielom – dzieciom duchowym – cudownych łask dla duszy i dla ciała. Czczona jest w wielu cudownych obrazach, figurach i rzeźbach. W naszym polskim narodzie – w największym sanktuarium maryjnym, na Jasnej Górze w Częstochowie – odbiera cześć w cudownym Obrazie jako Królowa Polski już przeszło 600 lat.

Maryja, jako Matka Miłosierdzia, jest czczona w cudownym Obrazie Ostrobramskim w Wilnie. Obraz Matki Bożej Miłosierdzia znajdujący się w Ostrej Bramie w Wilnie jest pędzla nieznanego artysty, malowany na dębowej desce. Przy konsekracji Obrazu stwierdzono w okresie międzywojennym przemalowania farbami olejnymi z XVII i XVIII wieku. Jedyne twarz Madonny została nietknięta. Przypuszcza się, że Obraz powstał w latach 1630–1650.

Sanktuarium Matki Bożej Miłosierdzia w Wilnie ma swoją długą historię sięgającą króla Aleksandra Jagiellończyka, który w 1503 r. polecił opasać Wilno nowymi murami. Prace trwały do 1522 r. Wówczas na polecenie władz miejskich umieszczono na każdej bramie obraz jakiegoś świętego. Na bramie miednickiej, która z czasem przybrała nazwę Ostrej Bramy (po litewsku: Ausros Vartai – brama zaranna) umieszczono obraz o nieznanym już dziś wyglądzie, gdyż na skutek zmian atmosferycznych uległ zniszczeniu. Nie wiadomo dokładnie, kiedy powieszono nowy obraz Matki Bożej Miłosierdzia. W 1626 r. tuż przy Ostrej

Bramie założyli swój klasztor karmelici. Od tego czasu zaczyna się kult Bogarodzicy, który coraz bardziej wzrastał, tak, że zarząd miejski w 1668 r. oficjalnie przekazał karmelitom opiekę nad obrazem.

W 1671 r. karmelici zbudowali kaplicę nad Ostrą Bramą i w niej umieścili słynący cudami obraz Matki Bożej Miłosierdzia. Wprowadzenie Obrazu przybrało charakter bardzo uroczysty. Zgromadziło rzesze wiernych, na czele których szedł biskup Aleksander Sapieha w otoczeniu najwyższych dostojników wielkiego Księstwa Litewskiego. Od tego momentu datuje się zwyczaj śpiewania codziennie wieczorem litanii do N.M.P. Sanktuarium Matki Bożej Miłosierdzia w Wilnie miało wielki wpływ na rozwój życia religijnego. W okresie zaborów było ostoją wiary i nadziei. Tutaj modlił się Adam Mickiewicz, Juliusz Słowacki, Józef Ignacy Kraszewski. W 1824 r. przybyli tu filareci z Adamem Mickiewiczem w dniu odjazdu na wygnanie. W okresie powstań narodowych kult Matki Bożej Miłosierdzia Ostrobramskiej stał się tak powszechny, że przeniknął do literatury i stał się natchnieniem dla wielu poetów. Uroczystość koronacji Obrazu Matki Bożej Ostrobramskiej miała miejsce 2 lipca 1927 r. Za dni naszych wielu Polaków i indywidualnie, i grupowo nawiedza Obraz Matki Bożej Ostrobramskiej w Wilnie polecając się jej opiece.

Nasz wieszcz narodowy Adam Mickiewicz w „Panu Tadeuszu” tak pisze: „Panno Święta, co Jasnej bronisz Częstochowy

i w Ostrej świecisz Bramie! Ty, co gród zamkowy

Nowogrodzki ochraniasz z jego wiernym ludem!

Jak mnie dziecko do zdrowia przywróciłaś cudem,

(Gdy od płaczącej matki pod Twoją opiekę Ofiarowany martwą podniosłem powiekę

I zaraz mogłem pieszo do Twych świątyń progu

Isść za wrócone życie podziękować Bogu.)

Tak nas powrócisz na Ojczyzny łono.” (1,5–13).

Adam Mickiewicz na drugi dzień po zdaniu egzaminu magisterskiego w r. 1821 dowiedział się o śmierci swej matki.

Dotknięty tym bolesnym ciosem piśmienny poeta w liście do przyjaciela Onufrego Pietraszkiewicza: „Wypadek ten niemały ma wpływ na moje przyszłe życie. Matka, to było moje umiłowanie największe i cała ostoja, cała pociecha. Nie mogłem jej nic pomóc, ale się nadzieją cieszyłem, że kiedyś może pomyślny los mój i jej będzie ulgą, będzie szczęściem”. A. Mickiewicz miał dla swej matki, której hołd poetycki złożył w Dziadach (cz. III i IV) religijny szacunek. Pamiętał o jej radach danych przy wyjeździe na studia. Jesienią 1815 r. wyjechał z Nowogrodka do Wilna na studia uniwersyteckie. Matka dała mu na drogę 11 dukatów. Między dukatami znajdował się jeden z wizerunkiem Matki Boskiej, który miał być zamieniony dopiero w ostatniej potrzebie. Prócz tego poleciła mu, aby przybywszy do Wilna oddał się najpierw pod opiekę Tej, „co w Ostrej świeci Bramie” i złożył ofiarę na Mszę św. przed Jej obrazem. Gdy A. Mickiewicz znalazł się w Wilnie i przechodził przed Ostrą Bramą – jako już młody poeta – wykonuje polecenia matki: klęka pod filarem, modli się i przypomnienie matki tak go wzruszyło, że się rzewnie rozplakał. Dukat z wizerunkiem Matki Boskiej dał na Mszę św., która została odprawiona przed Ostrą Bramą w intencji rozpoczętych studiów.

Dobra matka ziemską prowadzi swe dziecko do Matki Niebieskiej – Matki Miłosierdzia. Powierza siebie i los swego dziecka Pani nieba i ziemi.

Święto Matki Bożej Miłosierdzia – Pani Ostrobramskiej – obchodzimy 16 listopada.

Matko Miłosierdzia, módl się za nami!
(J.O.)

W dniach 24–27 listopada w kościele parafialnym p.w. św. Anny odbędzie się 40-godzinne nabożeństwo związane z tradycyjnym odpustem ŚW: KATARZYNY.

Doroczne uroczystości połączone z rekolekcjami adwentowymi, które poprowadzi kapucyn Ojciec Józef Korzeniowski. (h)

IV SESJA RADY MIEJSKIEJ

27 października obradowała Rada Miasta. Po ożywionej i często kontrowersyjnej dyskusji przyjęto informację o działalności PGKiM (Informacja na 1 i 2 stronie gazety). Uznano, że istnienie przedsiębiorstwa w mieście jest sprawą bezdyskusyjną i pozytywnie zaopiniowano potrzebę jego przekształceń własnościowych i organizacyjnych w zakład budżetowy miasta.

Radni ocenili realizację „Programu profilaktyki społecznej i przeciwdziałania alkoholizmowi na terenie miasta”. Krytycznie mówiono o nocnych burdach w różnych punktach Kolna wywoływanych głównie przez pijaną młodzież, funkcjonowaniu nocnych klubów, w których stałymi bywalcami „do białego rana” są uczniowie szkół podstawowych, picie piwa w sklepach i przed sklepami spożywczymi, a także w wielu miejscach publicznych. Komisja d/s Przeciwdziałania Alkoholizmowi nie prowadzi właściwej jej przeznaczeniu działalności, a liczba nadużywających alkoholu stale rośnie. Zadaniem administracji samorządowej i funkcjonariuszy Komisariatu Policji będzie wyeliminowanie występujących nieprawidłowości w obrocie alkoholem i następstw będących efektem nadmiernego jego spożycia. Wyliczono, że w mieście Kolno, rocznie wypija się ok. 60 tys. litrów napojów alkoholowych powyżej 18%. Daje to w przeliczeniu na jednego mieszkańca 5,3 litra. Jest to tylko alkohol sprzedany oficjalnie przez placówki handlowe. A gdzie reszta? Przez dziesięć miesięcy br. zatrzymano w mieście 138 praw jazdy za prowadzenie pojazdów pod wpływem alkoholu, a 72 osoby przebywały w areszcie do wytrzeźwienia.

Rada zapoznała się ze zmianą przepisów mieszkaniowych w związku z wchodzącą w życie z dniem 12 listopada br. ustawą o najmie lokali i dodatkach mieszkaniowych. Aktualnie brak jest jeszcze przepisów wykonawczych. Z uzyskanych w Urzędzie Rady Ministrów informacji wynika, że wprowadzone one zostaną w życie na przestrzeni pierwszego półrocza 1995 roku. Najważniejszym zadaniem Rady będzie ustalenie adekwatnych do standardu mieszkań stawek czynszu, zgromadzenie środków na wypłaty dodatków mieszkaniowych. (W następnym numerze „Głosu” prześlemy więcej szczegółowych informacji w tej sprawie).

Rada dokonała zmian w budżecie 1994 roku zwiększając środki na realizację inwestycji rozpoczętych w drugim półroczu br. Zmieniła stawki odpłatności za obiady wydawane przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej.

Przewodniczący Rady zapoznał ze skierowanym do niego wystąpieniem społecznego komitetu, dotyczącym doprowadzenia centralnego ogrzewania do mieszkań przy ul. T. Kubraka. Sprawa ciągnie się od lat siedemdziesiątych i poprzez jej lekceważenie przez ówczesnych decydentów, nie ma co ukrywać, obecnie trudna jest do zrealizowania. Zarząd Miasta zobowiązany został do przeanalizowania możliwości podłączenia bloków mieszkalnych przy ulicach Wojska Polskiego i Teofila Kubraka przy okazji budowy miejskiej magistrali ciepłowniczej wzdłuż ulicy Wojska Polskiego. (j)



SPOKÓJ DUSZY, WIATRU ŚPIEW

1 listopada i w Dzień Zaduszny ożywa pamięć o tych, którzy odeszli.

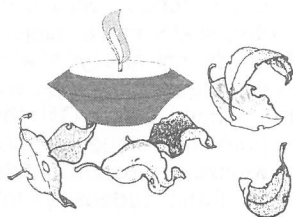
W blasku tysięcy płomyków zniczy, niezliczonej ilości kwiatów przypomnieliśmy sobie bliskich, znajomych, często bezimiennych bohaterów walk o wyzwolenie Ojczyzny.

Spacerując zabłoconymi alejkami cmentarnymi udekorowanymi niekiedy pożółkłymi, jesiennymi liśćmi, próbowaliśmy powrócić do przeszłości i choć raz jeszcze ujrzeć ich rozśmiane twarze, usłyszeć ich głosy.

To było ich święto, kiedyś będzie naszym.

*„Idź dokąd poszli tamci
do ciemnego kresu,
po złote runo nicości,
Twoją ostatnią nagrodę.
Stojąc nad grobami
słyszeliśmy wiatr kotłowany słowami,
ciepłe światelko znicza...
ostatnia ziemską nagrodę.”*

Ed.



Trwają prace nad przygotowaniem budżetu miasta na 1995 rok.

Poszczególne wydziały Urzędu Miasta i jednostki podporządkowane Radzie Miejskiej przedstawiły swoje potrzeby finansowe i plany rzeczowe. Są one analizowane przez Zarząd, trafią do komisji problemowych, a następnie przedstawione będą Radzie Miejskiej.

Również mieszkańcy Kolna mogą zgłaszać swoje wnioski, które ich zdaniem winny mieć odzwierciedlenie w przyszłorocznym budżecie.

Wnioski można zgłaszać w Urzędzie Miasta do końca miesiąca listopada br.

XXX

Zarząd Miasta podjął decyzję o nieodpłatnym przekazaniu w 10-letnie użytkowanie przez Wojewódzką Kolumnę Transportu Sanitarnego, segmentu garażowego przy ulicy Kolejowej (Baza byłego ZUMT).

W udostępnionych garażach, kolumna urzędzi warsztat naprawczy, pomocniczy magazyn i pomieszczenia socjalne dla swojej bazy w Kolnie.

Udostępnienie wspomnianych pomieszczeń zapobiegło likwidacji placówki obsługującej kolneński ZOZ.(j)

**Zamówienia reklam i ogłoszeń
można składać w Redakcji
„Głosu Kolneńskiego” w KDK,
ul. Konopnickiej 4
od poniedziałku do piątku
w godz. 8.00-15.30**

**Zgłoszenia telefoniczne:
782333 lub 782221**

W związku ze zbliżającym się okresem zimowym Urząd Miejski w KOLNIE przypomina wszystkim jednostkom organizacyjnym, użytkownikom lokali handlowych, gastronomicznych, instytucjom, osobom będącym właścicielami lub zarządcami nieruchomości, o obowiązku oczyszczania ze śmieci, liści, odpadów, śniegu, lodu i blo-

**chodników położonych w obrębie
nieruchomości wraz z połową jezdni.**

Powyższe reguluje:

1. Art. 57 ust. 1 i 2 Ustawy z dnia 31 stycznia 1980 r. o ochronie i kształtowaniu środowiska (Dz.U. 47 poz. 156 z 1994 r.)

2. 110 i 14 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 września 1980 r. w sprawie ochrony środowiska przed odpadami i innymi zanieczyszczeniami oraz utrzymania czystości i porządku w miastach i wsiach. (Dz.U. nr 24/80 poz.91).

Informacyjny Magazyn Miejski „Głos Kolneński”. Wydawca: Zarząd Miasta Kolna.

Redakcja: Kolneński Dom Kultury, ul. Konopnickiej 4, tel. 78 2333. Redaguje zespół pod kierownictwem Franciszka Jurczeni.

Nakład: 1000 egz. Cena: 3000 zł.

Skład komputerowy: „MIND” B-stok, ul. Niedźwiedzia 56, tel. 434- 531. Druk: „Pogoń” w Białymstoku, ul. Mickiewicza 56.